Adam Narkiewicz

Temat siódmy: Inflacja

Jedną z przyczyn wystąpienia inflacji może być zbyt wysoka podaż pieniądza w gospodarce. Jeżeli bank centralny (lub rząd, jeśli w gospodarce nie ma niezależnej instytucji odpowiedzialnej za politykę monetarną) wyemituje zbyt dużo pieniędzy, wówczas sekwencja wydarzeń będzie następująca. Najpierw zadziałają mechanizmy rynku pieniądza. Pionowa prosta podaży pieniądza przesunie się w prawo powodując zmniejszenie stopy procentowej. W drugim kroku, obniżona stopa procentowa doprowadzi do wzrostu popytu inwestycyjnego, konsumpcyjnego oraz eksportu netto, które pociągną za sobą wzrost konsumpcji, dochodu i produkcji (efekt keynesowski); stopa procentowa wraca do poziomu wyjściowego. W trzecim kroku zwiększona konsumpcja doprowadzi do wzrostu cen i płac, zaś zmniejszające się zapasy doprowadzą do obniżenia produkcji. Produkcja wróci do swojego pierwotnego poziomu. Za sprawą inflacji realna podaż pieniądza również zmniejszy się do swojej wyjściowej wielkości (efekt klasyczny).

Jeżeli w warunkach inflacji władza monetarna (np. bank centralny) trzyma stałą podaż nominalną pieniądza, wówczas malejąca realna podaż pieniądza wywinduje stopy procentowe, co z kolei przyczyni się do spadku produkcji i stłumienia inflacji (krzywa LM w modelu IS-LM przesuwa się w górę). Jest to efekt krótkookresowy, w długim okresie, zgodnie z modelem klasycznym produkcja jest stała i równa produkcji potencjalnej. Można więc czekać aż sytuacja sama wróci do normy. Może również zadziałać władza monetarna by przyśpieszyć ten proces, zwiększając nominalną podaż pieniądza (krzywa LM przesunie się w dół), co zwiększa produkcję i zmniejsza stopę procentową.

Aby inflacja utrzymywała się przez dłuższy okres czasu, musi się zatem zwiększać jednocześnie nominalna podaż pieniądza.

Hipoteza Fishera głosi, że wzrostowi inflacji towarzyszy podobny wzrost nominalnej stopy procentowej.

Innymi słowy, hipoteza Fishera postuluje, że realna stopa procentowa jest stała. Jest to zazwyczaj prawdą w długim okresie. W krótkim okresie bank centralny może wpływać na stopę procentową, aby realizować cele polityki monetarnej.

Hiperinflacja jest to bardzo wysoka inflacja (powyżej 150% w skali roku) powodowana zwykle przez całkowite załamanie systemu finansowego kraju i deficyt budżetowy finansowany dodrukiem pieniądza.

Największa hiperinflacja na świecie miała miejsce na Węgrzech po Drugiej Wojnie Światowej. Banknot o największym nominale wart był tam 10^{20} pengo, zaś inflacja w skali miesiąca wyniosła 4,19 x 10^{16} %. Wymieniając pengo na forinta wprowadzono przelicznik 1:4x10^{29}. W czasie hiperinflacji następuje ucieczka od pieniądza – ludzie nie chcą się nim posługiwać. Ceny rosną często jeszcze szybciej niż nominalna podaż pieniądza, co prowadzi do spadku realnej podaży pieniądza.

Ostatnio miała miejsce spora inflacja w Zimbabwe (2008). Wynosiła ona nawet 2,2 mln. procent rocznie. Nie wiadomo jednak w jaki sposób centralny bank Zimbabwe ją mierzył, gdyż w sklepach nie ma towarów których wartość trzeba uwzględnić do liczenia inflacji.

Przyczyny występowania inflacji:

1. Nadmierny poziom podaży pieniądza wywołany niedopasowaniem bazy monetarnej, mnożnika kreacji pieniądza i stopy procentowej do poziomu produkcji w kraju (czyli np. dodruk pieniędzy).
2. Gwałtowny wzrost kosztów produkcji (np. surowców energetycznych), przesuwający zagregowaną krzywą podaży w lewo.
3. Wzrost zagregowanego popytu (efekt majątkowy, optymistyczne nastroje wśród konsumentów, nadmierne obniżenie stopy procentowej).
4. Wzrost cen za granicą (jeżeli dużo importujemy, to zaimportujemy inflację).
5. Deprecjacja waluty krajowej (jeżeli dużo importujemy, to zagraniczne towary stają się droższe).
6. Zwiększenie płac przewyższające wzrost wydajności, np. w efekcie działań związków zawodowych, powoduje wzrost kosztów produkcji i popytu zagregowanego (**inflacja płacowa**).

Krzywa Phillipsa dowodzi, że wyższej stopie inflacji towarzyszy niższa stopa bezrobocia. Sugeruje to, że możemy wybrać niższe bezrobocie za cenę wyższej inflacji lub odwrotnie.

Krzywa Phillipsa powstała na podstawie analizy danych zgromadzonych w Wielkiej Brytanii w latach 1858-1958. Logika kryjąca się za ta teorią odpowiada popytowej teorii inflacji: jeśli zwiększa się popyt w gospodarce (zagregowana krzywa popytu przesuwa się do góry), to przedsiębiorcy równocześnie podnoszą ceny i starają się produkować więcej, a więc zwiększają zatrudnienie oraz płace.

W latach osiemdziesiątych teoria ta została obalona. Występowało wówczas zjawisko współwystępowania i bezrobocia i inflacji (często była to inflacja płacowa spowodowana działaniami związków zawodowych).

Obecnie przyjmuje się, że długookresowa (czyli zgodna z modelem klasycznym) krzywa Phillipsa jest pionowa.

Konsekwencje inflacji:

1. **Koszty zdzieranych zelówek** – pojawiają się wówczas, gdy ludzie muszą ponosić dodatkowy wysiłek by poradzić sobie w sytuacji niedoboru realnego pieniądza. Pieniądz nie spełnia swoich funkcji, np. nie ułatwia ludziom wymiany towarów.
2. **Koszty zmiennych jadłospisów** – przedsiębiorstwa muszą dostosowywać swoje umowy, cenniki itp. do zmieniających się cen. Pieniądz traci funkcję miernika wartości.
3. **Drenaż podatkowy** to wzrost realnych wpływów podatkowych, wywołany inflacją, która zwiększa dochody nominalne i sprawia, że niektórzy ludzie zostają zaliczeni do wyższych przedziałów opodatkowania w ramach systemu progresywnego podatku dochodowego.
4. W przypadku opodatkowania dochodów z kapitału inflacja może sprawić, że osoby oszczędzające na lokatach będą doświadczać ujemnej realnej stopy procentowej.
5. Nieoczekiwana inflacja sprawia, że tracą kredytodawcy a zyskują kredytobiorcy, gdyż musza spłacić mniejszy (w ujęciu realnym) dług. Następuje zatem transfer majątku.

W punktach 3, 4 i 5 pieniądz traci swoja funkcję jednostki rozrachunkowej.

Uwaga! Czysta inflacja sama w sobie nie powoduje wzrostu cen realnych. Wzrost cen nie jest zatem czynnikiem negatywnym, nie wpływa na dobrobyt w kraju. Sytuacja ludzi pogarsza się

dopiero wówczas, gdy ich płace rosną wolniej niż ceny lub wystąpią inne negatywne czynniki, jak zmniejszenie zaufania do pieniądza i w efekcie utrata przezeń funkcji środka wymiany.

Metody walki z inflacją:

1. Restrykcyjna polityka fiskalna, sprowadzająca się do utrzymania na stałym poziomie podaży pieniądza i zwiększeniu stopy procentowej.
2. Zmniejszeniu wydatków rządowych (zmniejszenie deficytu budżetowego).
3. Zamrożenie płac.
4. Uniezależnienie Banku Centralnego.